

Sygn. akt III KZ 77/12

POSTANOWIENIE

Dnia 9 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

w sprawie W. N.

skazanego z art. 190 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 9 października 2012 r.,

zażalenia skazanego

.....
na zarządzenie z-cy przewodniczącego Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu

Okręgowego

z dnia 10 lipca 2012 r.,

p o s t a n o w i ł :

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie .

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z dnia 10 lipca 2012 r., w sprawie sygn. /.../ sędzia Wydziału Karnego Odwoławczego Sądu Okręgowego odmówił przyjęcia kasacji skazanego W. N. wobec braku uzupełnienia braku formalnego tego pisma w postaci sporządzenia i podpisania go przez adwokata.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżył zażaleniem sporządzonym osobiście skazany W. N., wskazując na brak udzielenia mu głosu w toku rozprawy apelacyjnej oraz kwestionując rozstrzygnięcia sądów orzekających w przedmiocie przypisania mu czynów o znamionach określonych w art. 190 § 1 k.k. i w art. 216 § 1 k.k. Jednocześnie skarżący powołał się na błędne pouczenie go o podmiotach uprawnionych do sporządzenia i podpisania kasacji. W konkluzji zażalenia, jego

autor zawarł postulat skierowany wprost do Sądu Najwyższego o „*wnikliwe zbadanie /.../ sprawy*”, w której został niewinnie skazany.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Zażalenie skazanego W. N. nie okazało się zasadne, a zawarty w nim wniosek – nie mógł zostać uwzględniony. Podstawy merytoryczne i warunki formalne obowiązujące przy sporządzeniu i wnoszeniu kasacji są określone w ustawie procesowej i ich przestrzeganie jest obowiązkiem wszystkich organów. Przepisy rozdziału 55 Kodeksu postępowania karnego precyzują zasady procedury kasacyjnej i ograniczenia przedmiotowo-podmiotowe w odniesieniu do tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia funkcjonujące na gruncie spraw karnych. Jednym z takich wymagań formalnych jest obowiązek sporządzenia kasacji przez adwokata, co w tej sprawie nie nastąpiło. Właśnie z uwagi na obowiązujący przymus adwokacki oraz konieczność sprecyzowania konkretnych prawnych zarzutów stawionych kwestionowanemu rozstrzygnięciu, bądź sposobowi procedowania przy jego podejmowaniu, nie jest możliwe zrealizowanie postulatu niejako globalnego zbadania sprawy, zamieszczonego przez skarżącego w zażaleniu. Sąd Najwyższy może bowiem poddać kontroli kasacyjnej jedynie takie sprawy, w których skarga została sporządzona i podpisana przez uprawnione podmioty wymienione w art. 521 k.p.k., a także w art. 520 § 1 k.p.k. – ale w tym ostatnim wypadku – z ograniczeniami wynikającymi z treści art. 526 § 2 k.p.k.

Skoro zatem w tej sprawie obowiązek sporządzenia i podpisania nadzwyczajnego środka zaskarżenia przez adwokata nie został spełniony, to ustawową konsekwencją takiego stanu rzeczy, było utrzymanie w mocy zaskarżonego zarządzenia.

Natomiast skarżący ma niewątpliwie rację krytycznie oceniając dość powierzchowny sposób traktowania prowadzonej z nim korespondencji oraz brak precyzji udzielanych mu pouczeń. Istotnie, bezpodstawnie przyjęto, że nadesłane przez skazanego pismo zostało złożone w administracji zakładu karnego, skoro nie było podstaw do takiego ustalenia. Jednak powyższa usterka nie pozbawiła skarżącego przysługujących mu uprawnień procesowych. Podobnie rzecz się miała z pouczeniem o możliwości sporządzenia i wniesienia kasacji przez adwokata i radcę prawnego. Treść tej informacji odpowiada regulacji zawartej w art. 526 § 2 in fine k.p.k., gdzie jako uprawnionych do sporządzenia i podpisania nadzwyczajnego środka zaskarżenia wymieniono „obrońcę lub pełnomocnika będącego adwokatem

albo radcą prawnym”. Unormowanie powyższe należy jednak odczytywać w powiązaniu z art. 88 k.p.k. i oznacza ono, że radca prawny może sporządzić i podpisać kasację w sytuacji, gdy jest reprezentantem prawnym innej niż oskarżony strony procesowej i to mającej dodatkowo szczególne cechy, jak np. instytucji państwowej, samorządowej lub społecznej, jednostek organizacyjnych nie mających osobowości prawnej, podmiotów gospodarczych, ale tylko w zakresie roszczeń majątkowych. W odniesieniu do osób fizycznych będących w procesie karnym oskarżonymi lub skazanymi – wspomniany przymus oznacza konieczność korzystania z pomocy obrońcy będącego adwokatem. Zatem, rzeczywiście pouczenie udzielone początkowo skazanemu było do pewnego stopnia mylące, skoro wymieniało radcę prawnego, jako uprawnionego do sporządzenia kasacji w tej sprawie, chociaż w odniesieniu do skazanego W. N. taka możliwość nie istniała. Usterka ta nie wywołała jednak negatywnych skutków procesowych albowiem udzielając ponownego pouczenia – tym razem już dostosowanego do sytuacji procesowej skazanego W. N. – przyjęto, że termin zakreślony do uzupełnienia braku formalnego będzie liczony od początku, tj. od daty doręczenia prawidłowego pouczenia. Ostatecznie zatem, pomimo dość chaotycznego działania Sądu Okręgowego, nie doszło do ograniczenia uprawnień procesowych skazanego zmierzających do uruchomienia postępowania kasacyjnego.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.